PADRES FRANCISCANOS
BISQUIM 1360
1647 MARTIN CORONADO

KIRPOLSKI

(CORREO POLACO)

TYGODNIK NIEZALEŻNY NA AMERYKĘ POŁUDNIOWĄ

REGISTRO NACIONAL DE LA PROPIEDAD INTELECTUAL Nº 95.845 Dirección y Administración: Edif. "Hogar Polaco", c. Gorriti 3972, Bs. Aires

Rok (Año) XII — Nr 26 (617) Buenos Aires, 26 czerwca (junio) 1969 Cena $ 40.—

Bilans sytuacji na Bl. Wschodzie

Nie ma prawie dnia bez wymiany ognia artyleryjskiego wzdłuż Kanału Suezkiego. W ciągu miesiąca, jest przeciętnie od sześciu do siedmiu lub więcej tylko tysiąc egzemplarzy armat na prawy brzeg Kanału i zabrać się w wyładowanie amunicji kosztuje Egipt do 200 tys. funtów dziennie. Według oficjalnej wersji celem takiej nawały ognia jest zmuszenie Izraelczyków do ukończenia tymczasowa rzekomo fortyfikacyjnych. Faktycznie efekt jest niezamierzony, w kraju zaczyna się zastanawiać nad tym, jak wielomiesięczny wzmożony wysiłek i pieniądzy, a głodni i co innego. Mianowicie o przesłanie odpowiedniego wrażenia na decyzjach czterech mocarstw rządzących w Nowym Jorku nad rozładowaniem konfliktu między Izraelem a państwami arabskimi. Poza tym Nasser znajduje się pod presją kół młodych oficerów i innych kół arabskich nacjonalistów, którzy domagają się od niego czynnych wykazań. W latocie raczej armia egipska, jakkolwiek lepiej obsadzona niż przed rokiem, nie jest przygotowana w brod, nie byłaby w stanie przeprawić się na drugi brzeg Kanału i rozpocząć działania. Dlatego Gdyby Nasser chciał wrzucić rozwalaby się w samobójstwa. Wie o tym doskonale Nasser i sam się do tego przyznaje, mówiąc o wzmożonej pracy nad fortyfikacjami. Sowiety celowo i świadomie wstrzymały się od dostarczenia ekwipunku rozbrojenowego dla operacji zaczepnej.

Nad Nilem mało się zmieniło

Egipt, największe i najludniejsze z krajów na Bliskim Wschodzie, o najlepiej zaś uzbrojonej, wciąż jeszcze wazy ciężarem w całym arabskim świecie. Jest to przynajmniej numer jeden tego świata, jakkolwiek jego prestiż już nie jest ten sam co dawniej. Rzeczywistości, w tym wypadku, jest błędów, pomyłek, manii wielkości czy braku szacunku — lista pasywów wydłużała przeciwko Egiptowi od roku wojny z Izraelem (w r. 1956 i 1967), poronione unia z Syrią, wpływanie Egiptu w niefortunną wojnę w Jemenie, do tego rozbudzał prawie nie na Bliskim Wschodzie nowego elementu w postaci "fedayeen'ów", ludzi organizowanych i uzbrojonych partyzantów. Ale to osobny rozdział.

Problemy Egiptu są ogromne i niesłychanie trudne do rozwiązania. Wiadomo, że Egipt ponosił w ciągu pięciu lat wojny, w r. 1967 (w tym w

MIECZYSŁAW KRUSZEWSKI

Jeszcze raz "Colonizadora"

W ludzie ubiegłego roku, Dyrekcja Colonizadora del Norte rozesłała do organizacji zrzeszonych w Zw. Polsko — ukraińskiej natychmiast — "Tindaro" Colonizadora del Norte, Sud Marlin 492 — Bs. As. bez daty.

W ulotce tej skierowanej do prasy — oprócz Dyrekcja Colonizadora informuje Spółka Akcyjna Colonizadora del Norte została założona niejaky wydawca wydzieli celem zaopatrzenia polskich na naszej pierwszej terenach w Misiones, — Colonizadora wszystkie od wtedy — i trudności klimat nie zawsze sprzyjał — na ten wydawcę w ciągu ostatnich sześciu lat zmiany spowodowane w Argentynie. W ustawach dotyczących podziału ev. C. N. zaszły się poprawiać, zaistnieją czego Spół. Ak. uzbawiła zbywanie Pandacji przestrzegać na ten cel, jako kapitał zakładowy 1.000.000 Pesos. Dzisiaj Pandacji otrzymał obecnie apoteozy przez Inspektor do Sociedad. Spół. Ak. podczas pierwszą wpłaty, czyli wpłaca na kapitały 1.000.000, opodarczyć do dalszych wpłat z tego źródła. Dochody z kapitału Pandacji, jak również ewentualne wpływy od całó przekazy, zayte tego na pokoje całe Sociedad Anonima, pod kierownictwem zarządu zbiorowego i Polskie przeciętnych Pandacji. Cząść kierowniczoś pożaje te Pandacja jest wolna od podatków. Zarządzać zaś ma stylującym dokładnych wpłat, kiedy wpłaty zmiany odliczyć od uzyskanego zbiorowego kierunkach podatkowej opracjalnej do Sociedad Inspection Anonima — obyczaju b. r., (jakie to nie! nie! dzisiaj daty powstaje przeto od

ZDZISŁAW GALACZYŃSKI

Czyn Społeczny

W związku z artykułem mojem pt. „Czasu apel" (2) otrzymałem kilka listów różnych autorów wyrażają cych zgodność z moim stanowiskiem w sprawach poruszonych w tym artykule sprawach i podkreślających konieczność ich rozwiązania. Otrzymałem również dużo uzupełniające i wyjaśniające różne zagadnienia artykułu przesłane przez kilkanaście osób, w tym kierowników działów wspomnianego artykułu pt. „Nazywam się milion". W rozdziale tym przedstawiłem, jak wielką rolę odgrywa pomoc jaką otrzymuje Fundusz Społeczny od firmy "Adelphia Argentina". W artykule wyjaśniłem fakt, o przyznaniu mi a najbardziej miarodajnego źródła sprawa tej pomocy przedsiębiorstwa Adelphia, jak i fakt, że wybrałem na podstawie szczegółowych informacji które dotarły do wiadomości opinii publicznej, a mianowicie:

1) "Adelphia Argentina" nie udziela Związkowi Polskiemu żadnej pomocy finansowej, a dewaluacja milionowej wpłaty na F. S. określone są przez kierownictwo tej firmy jako "czyn społeczny" przedsiębiorstwa na rzecz Polonii.

2) Inicjatywa pomocy była "odolna", by wyszła od grupy pracowników, którzy w 1966 roku byli jeszcze stanem zbiorki na F.S. w końcu 1967 r. wystąpili z wnioskiem zorganizowania dalszej pomocy.

— "Wszyscy pracownicy Polscy" — jak pisze miarodajny informator — "popierali dobrowolnie i bez zachęty ze strony firmy, dobrowolnie wpłacanie w ciągu 3 miesięcy pierwszego miesiąca. Tymczasem Dyrekcja "pomogła" w zbiórce, nakazywała "pracowi potyczki" aby cała suma odrazu postawił do dyspozycji Związku;

3) Dzięki temu Fundusz Społeczny został — wciąż według miarodajnej informacji — ogłoszone, ale ofiarodawcy nie dotrzymali zobowiązania i pomoc finansowa nie zrealizowana) ani my. Potyczka została spłacona dzięki "ofiarności Dyrekcji i pracowników".

5) W r. 1968 powtórzono tę operację, ale w tym roku Fundusz Społeczny na 6 rat) zbliżyła się do miliona, osiągnąc 942.100 pesów;

6) Dążenie organizatorów ofiarności firmy Adelphia jest przekształcić jej w stałe, dobrowolne, miesięczne opodatkowanie na rzecz Funduszu Społecznego.

7) Nikt z uczestników tego dobrowolnego opodatkowania nie uzależnia go "od łaskiej czy innej polityki Związków". I z tego powodu nie chodzi "mógłby stawiać jakiekolwiek warunki odnośnie takiego czy innego poparcia Związkowi".

8) W opinii czołowych przedstawicieli grupy uczestników dobrowolnego opodatkowania artykuł mój (w całym dotyczącym "milionu") "wyrządził krzywdę" zespołowi który jest twórcą tego co miarodajna informacja określiła jako "czyn pracowniczy firmy Adelphia i jej pracowników";

Ponieważ intencje moje były jak najdalsze od takiego efektu i — jak to wyraziłem stwierdzeniem w artykule — chcieliśmy się nawet, gdyby ktoś dla zaprzeczenia mojemu przypuszczeniu pisalił masowo, byle tylko Fundusz Społeczny szukał, — z przyjemnością podaję, przyczyna niżej niż na stanie ilościowa i ciesząc się, jak tylko możciesz się siły społeczną, że to — jak się okazuje niesłusznie — określiłem jako subwencję, okazało się "czynem społecznym", którego wynik wywiera rozpatrzeny był winien w szerszym innym aspekcie.

Nie mogę się jednak powstrzymać od pewnych uwag na marginesie tego „sprostowania".

Mam przed sobą kompletną listę wiadomości „Informacji" pracowników w "Adelphii" na Fundusz Społeczny w rok 1968. Zawiera ona imponujące liczbę 101 ofiarodawców i opiewa na ofiarowaną przez nich sumę 942.100 pesów. Mam też drugą listę stałych miesięcznych ofiar na S.O.S., zawierającą 44 nazwiska i opiewającą na 1.000 pesów (miesięcznie). Otrzymałem te materiały jako załącznik do listu obdarzającego "nazwiskiem zbiórki". Nie rozumiem dlaczego ten list, który są ogłaszane, choćby dla przykładu czy zachęty. Jestem dość pilnym czytelnikiem biuletynów Związku Polskiego Centrali, ale nie widziałem nigdy w prasie listy wziął zawierającej 101 nazwisk i opiewającą na prawie milion pesów. Przypuszczam sobie, nominalnie listy ofiarodawców z "Adelphii" które nie mogły się zmieścić w wpłaconej przez tę firmę sumy, jaktwiające wyciągnięcie fałszywego wniosku ze reszta — to zniwencja.

Mam też wątpliwości czy ofiarodawcy tych 101 uczestników dobrowolnego opodatkowania jest aż tak wielki że nie ich nie obniża jego wkład w społeczną prowadzi Zarząd Związku w oparciu o dostarczone mu fundusze. Że by to o uczestnikach tego "czynu społecznego" świadczyło, bo w ślad za świadczeniem pieniężnym powinno iść zainteresowanie nie tylko dla sposobu zużycia tej sumy pieniędzy, nie i dla klimatu jaki w organizacji panuje z punktu widzenia uczestników tego czynu. Ofiarodawcy dając świadczenie pieniężne nie może być traktowane jako "odczepne", zakłęcie (i to bez wyżłku bo płatek instytucji potrzeb), ale stanowić wyraz ich mnie nie wymagające! Obowiązek płacenia powinien być odpowiedziem na wyprzeniu na bez instytucji popierającej, udziału w jej pracach i powoływania jej wkładu.

To jeszcze jeden argument na rzecz innowacyjnego przesu ustawy Zarządu na projekta reformy statutu Związku w kierunku rozszerzenia jego bazy społecznej przez zniknia struktury wyborczej i przyznania prawa wybierania władz wszystkim płatnikom Funduszu Społecznego, w głosowania powszechnym, równym i bezpośrednim.

Zdzisław Galaczyński

J. DZIANOTT

O WADACH SPOŁECZNYCH...

Kilka lat temu siedząc w restauracji Polskiego Domu Pracy w Sierra na rozmawiałemy pólną rozą z K. Dzianottem, wówczas dyrektorem Domu Dalrowskim o celowości ogłoszenia ankiety pod tytułem "Co bym zrobił, gdyby był prezesem Związku i Polskie?" Zastanawiałem się jakie ankiety ogłosić, gdyby ponownie stał się działaczem emigracyjnym. Przyszedłem do tak samo wniosku jak kiedyś sam, jak duże znaczenie odgrywa w dwóch sprawach środowisko Polski dlaczego działacza wysoko w wśród którego pracuje. Nadto osobiście wyrażam pewną polityczne dane) osoby odgrywały też tutaj niepodobną rolę. Wszystkie inne zapatrywania i programy przy będą mieli pracownicy nasi z Mistowa, inne z Rosario czy Buenos Aires, a jak zapewne inne nad dynigitarze z Sarnaw.

Ankieta "KURIERA" ma duże zasługi, ale jest jednostronna. Ankieta ta ten temat zapisał całe studzie papieru omawiając konkretnie i wskazując ewentualne sposoby, jak z tego rzyskie, które krzywdzą czy grupa

KONKURS K.A.P.P.A. DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Koło Artystów Plastyków Polskich w Argentynie ogłasza XII Konkurs dla dzieci do lat 15 ta i młodzieży do 36 lat.

Warunki Konkursu

Temat i technika dowolne. Ilość nadsyłanych prac do 3 na uczestnika (jest anonimowy. Prace nie mogą być podpisane, a tylko zaopatrzone w godło i wiek autora. Natomiast w zakłuwanej kopercie podane imię, nazwisko i dokładny adres autora, a na kopercie napisane godło i wiek. Aby Wyzwanie bezsensowi oszczędzić pracy Sąd Konkursowy będzie się składał z wybitnych malarzy argentyńskich. Ukażą się nagrodzone oraz kraj dzieci i młodzież polska oraz pochodzenia polskiego.

Nagrody:

I grupa do 9 lat:

I nagroda 10.000 i dyplom

II nagroda 5.000 i dyplom

II grupa od 10 do 14 lat:

I nagroda 15.000 i dyplom

II nagroda 8.000 i dyplom

III grupa od 14 do 18 lat:

I nagroda 20.000 i dyplom

II nagroda 10.000 i dyplom

IV grupa od 18 do 36 lat:

I nagroda 30.000 i medal złoty

II nagroda 20.000 i medal srebrny

W razie potrzeby nagrody będą podwyższone i podzielone (ilościowo) dodatkiem nagród 111-ch.

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 12 sierpnia b. r.

Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi w dniu Święta Żołnierza Polskiego 15 sierpnia b. r. o godz. 20.00.

Panu Pleśniakowi w odpowiedzi

Wypowiedź niżej podpisanego poprawą się w dużej mierze z odpowiedzią na Adolfo p. Wł. Piekiaka. Jest to jeszcze jedna odpowiedź p. Piekiak nieco odmiennego stanu — ale jak wiele czasu dzielą od tego pierwszego porozumienia.

Pisze p. Pleśniak że "nie ma społeczników zawodowych, przynajmniej w Argentynie". Nie ma, bo nie chce to jest praca płatna, "podczas gdy prawdziwie w każdy" Polonia robi dla kładają do swych funkcji z własnych pieniędzy".

Zgadzam się całkowicie że tak powinno być. Dlatego właśnie wskazałem na konieczność zmiany "mentalności — bo mają większe możliwości w Polonii zmiana mentalności jest mniejsze, Tak jest n. p. w organizacjach Polonii Argentyńskiej, gdzie finansowo, od których powinniśmy się uczyć przy zmianach mentalności społecznymi, a przede wszystkim jak je zdobywać.

Na wyżej jednak społeczny pracują naprawdę bezinteresowni.

Można wskazać na dwa fakty: 1) Tarnawska "Wiadomości" — "Pamiętnik" "fundusz" na reprezentacyjne cele Polonii Argentyńskiej — nie (3 300.000 rocznie) co jest n. b. niezgodne z rzeczywistością.

Na przykład w różnych organizacjach łzami społeczniczy, którzy chcą "zrobić" coś dla Polonii, a nie zarobić z pracy społecznej — zawód. Zawód ten jest "prestiżowy" i dlatego zawód wolność i rozwód. To prędy zarządzą czasem również i lodzi starszych, dla których "prestiż" jest ważniejszy, którzy swoim zachowaniem zupełnie nie zasługują na miano "prestiżowych" ludzi. Ale to jak i wielkie zawodowe ludzie.

Gdy wielomyślą jeszcze pod uwagę partyjniczem, zwarcie, nieustępliwość, nieustępliwość, nieustępliwość, zarozumialość i brak umiejętności współpracy i współpracy — to nie mogę nie myśleć o prawdzie zarządzanie się ludzi zrzeszonych.

Osobny gatunek wad rozpowszechniony w naszej emigracji to zawiść, zawiść, zawiść, zawiść, zawiść, zawiść wyniki czy nawet osiągnięcia Polaków.

Naturalnie, wśród naszych społeczników mamy ludzi o dużych walorach osobistych nadających się do pionkowania przez nich najwyższych urzędów społecznych. W odpowiedź mogę wymienić jedynie wady, którzy, nie zdałem, nadciągnie się w sprawowania kierownictwa funkcji społecznych na emigracji.

Ma kobra pragnę jeszcze dodać, że b. wielką zaletą społeczników jest zmiana umiejętność podążania z duchem czasu. Na poparcie mego twierdzenia pozwolę sobie przytoczyć wypadek z mojej rodziny. Moja siostra pełni bolendeskiego z zeszłego roku. Modny Pan Bóg — jak mówi — "Nauczycie cumba ję ze remera incesantemente, nieustępliwie, nieustępliwie, nieustępliwie" cupa do remorsera en sus aproximaciones. Nie mogę się powstrzymać "reasre" ("Criterio 8.6.68 nr 1553).

Śmierć nie podróżuje w kajaku

Popularny tygodnik chilijski "Ercilla" poświęca artykuł "Śmierć nie podróżuje w kajaku" Tragedii Andrzejewskiej, który samotnie przebył Chiński Magellan Sandy Andrzejewski Fairway do Punta Arenas. Odnalazł się on po dwóch tygodniach dzięki pomocy w Kanale Smith w okolicach wyspy Fairway i po tygodniu od momentu zerwania się z dalszych poszukiwań.

Wyspy, na jaką zakwał zdrowiał kajak Andrzejewicza — piszę "Ercilla" — odłączając go od reszty grupy. Pozostał przy nie bezsilnie przez poszukiwanych zjawili się w latem morskiej, gdzie nadzwyczajnie zaległ ciągnicy kolegi. W następnych dniach bezskutecznie poszukiwania prowadziły jednostki Marynarki Wojennej i helikoptery Wojskowego Lotnictwa Parde". [...] W tym czasie Polak bez mapy i pomocy nawigacyjnych, pozbawiony definitywnie zapasów, jedzenia i pomocy zaś zapas żywności, jedna konserwa i kilka tabletek witamin... Kompletnie zwoje wyżywienie, ubranie, zmieniono wszelkie sposobem, a jego kajaku, kiedy go tor zaskakiwała przy wysokich falach, wypadając ogniska na plażach nielicznych niełatwych zwiadach kawałek płaty "Sandy" w wszystkie, niemal intuicyjnie Cieśnina Magellana.

Chilijski dziennik "El Mercurio", który samoczucał sprawodzania z akcji ratowniczej w okolicach wyspy Farway podał również dane dotyczące ewentyczne wyspy. Jest, mówi Michael Stawski, 41-letni Kanadyjczyk pełniący obowiązki dyrektora w Vancouver. Z wykształcenia jest inżynierem elektrotechnikiem zatrudnionym w marynarce handlowej. W wyprawie wziął udział jako wysłannik Kanadyjskiego dziennika pisma "National Geographic Magazine" i telewizji kanadyjskiej.

WYSTAWA MONTE CASSINO

25 lat to, okres już długi w tak wartkim tempie XX wieku, w którym kiełcę zbliżył się na odległość kilku dni podróży" "tam i z powrotem". Ale w tym czasie przebyło lec kapitał, czy przyniosło, ale już z dużą pewnością, że wyniesie ponad Rocznicy Bitwy pod Monte Cassino w Polskiego Czynu to już ćwierćwiecze polskiej historii.

Monte Cassino to wielkie i zawsze żywe hasło "Polska walczy i zwycięża", to skarbica bezdenna tego niezwyciężonego przykładu, to klasyczna wawa Samodzierzy, czy bitwa o Wielden, czy walki w marsz Napoleona, to Polski Czynu Zbrojnego, to dzieje rycerzy Polski, życiem pisane) wielkie, to ich fałszowanie dzieje XX wieku — słowo WOLNOŚĆ.

Wiele z tych przeżyć dokumentuje WYSTAWA Dzieła Polskie, fotografie, plansze, dane statystyczne, mapy, plansze, dzieła sztuki.

Fotografie z ówczesnych obozów prac, z ówczesnych obozów jenieckich Polsce "Paktu Warszawskiego" nie ukryjemy, to nie ukryjemy wielkiego Rosji Sowieckiej — nie wolno myśleć. WYSTAWA jest przeznaczona dla wielkiego Polski, dla wielkiego Polski Rosji Sowieckiej — nie wolno myśleć. WYSTAWA jest przeznaczona dla wielkiego Polski, dla wielkiego Polski Rosji Sowieckiej — nie wolno myśleć. WYSTAWA jest przeznaczona dla wielkiego Polski, dla wielkiego Polski Rosji Sowieckiej — nie wolno myśleć. Dlaczego nie wolno myśleć? Dlaczego nie wolno myśleć? Dlaczego nie wolno myśleć?

Polacy w Argentynie

Kronika religijna

SAN MARTIN. Msza św. w San Martin odprawia się w kaplicy, drugą niedzielę miesiąca o godz. 11,30 w kościele obok obelisky Towarzystwa.

SAN MIGUEL. Msza św. odprawia się w naszej kaplicy każdego miesiąca o godz. 11-ej, w tygodniu mieli nabożeństwa przy ulicy Martinez de Hoz, dla kwadra od Plaza San Miguel.

DYREKCJA WYDAWNICTWA "KURIER POLSKI"

poszukuje stałego redaktora pisma.

Zgłoszenia, tylko osobiste, po uprzednim porozumieniu telefonicznym.

NARZEŚESTWO ZAŁORNE ZA POLEGLYCH I PONIŁANYCH POZNAŃSKIM

Dnia 22 czerwca zostało odprawione przez ks. Kanonego Sołodkiego nabożeństwo żałobne za poległych w Powstaniu Poznańskim i za ofiary terroru komunistycznego w Polsce.

W kościele polskim przy ul. Matrosa 1663 zebrali się liczni przedstawiciele pokolenia z Poznania i Wielkopolski i parafianie wierni przywiązani do tej placówki, zajętej, jak wiadomo, przez Ukraińców zaraz zaraz wyzwoleńcy pp. Lerch-Dyrda, Lerch-Dyrda, reprezentanci Komitetu Obrony i "Ogólnej Polski Ludu" oraz liczych ks. Kombatantów.

NA S.O.S.

Zamiast świetnie na niezamy grób ks. p. Bolesława Dzisiekego IREŃA DARTKIEWICZ $ 2000.

WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU POLAKÓW

41-ste W. Zebranie Zw. Polaków odbędzie się w dniach:

29 czerwca od godz. 15.30
29 czerwca od godz. 18.30.
w domu Polskim przy ul. Serrano 2670.

KONKURS

NA UCHWĘ Z ZIEMIĄ Z GRODÓW JOLSZTEJ ARMII KRAJOWEJ

Polskiego Komitetu Wyzwolenia 1.8.44 — 4.10.44

Zarząd Samodzielnego, Koła 5. Dzielnicy Armii Krajowej w Argentynie zwraca się do Artystów Plastyków w całym świecie o przysłanie Uchwały z ziemią z grodów polskich w Powstaniu Warszawskim Jolsztery Armii Krajowej, która będzie obserwowa w kolorie O.O. Franciszkanów w Machrichowie.

Warunki konkursu:

Wymiar Uchwały wysokość do 25 cm., szerokość do 25 cm.; koszt wykonania nie więcej, niż 50.000 pesos; materiał do uchwały dowolny.

Nagrody i układ Komitetu Konkursowego zostaną podane w następnym komunikacie.

Przesyłki przesyłać do ul. 25 Maja 1263 p. Wiceprezesa do Zarządu Koła A.K. w lokalu Kombatantów na ul. Paso 133 w ten kopertach, z kolorych jedna potrzeba godłem, zawierającym PRÓBKY, zasięgna narzędzia autora.

APEL ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO W ARGENTYNIE

Jak zgłosiła wiadomo, w niedzielę czasie, na ulicach Santa Cancha, zaginęła się sterny uroczyscud, swiętnych z dwa, z czerwonej kiwy, w kaczy tak dyrylyjnie się odegrał Polsy. Głębiej, piękny myśl przekazania idealy Związyć z ojczyzny" symbolizuje Świtowy Zlot Harcerskiego Polskiego, który będzie trwał od 5-go do 20-go sierpnia. Ze wszystkich kontynentów stanie się drużyny, zbiorą z dzieci tych, kto, z kraj z kroną w ręku wskazyli na długi drobne i wielki zwiedzi do Polski".

Zarząd Okręgu Z.H.P. w Argentynie, pragnąc ustawi i umożliwić udział jak najwięcej liczbie młodzieży, postanowił wysłać Pendant Zlot, tawy.

Pomoc w celu pokrycia przejazdu polskich harcerzy i harcerzy z Argentyny do Wlock, — nie będzie pobrana, ta opłatowa do spodczapnych z składanie dalsze pieniężych. Akcja ta będzi dobry wyd już się rozpoczęła. Powstała myśl zorganizowania loteri, na tkna ukraj się harcerz wartościowe fanty, jak płyny, ciasta, nagrodzonymi odbędzie. W czasie Ukraińcy, zwiedzenie Zarządu Z.H.P., zdołali zebrać skłoniłem fantów i w tym miesiącu będzie zorganizowane zebranie oficerskiewem.

Powyższa fanty nastąpią wyłącznie w Boxie Ukraińcy. Wkrótce zapłacą się numerowane bony, których diagrienie będzie oparta na wzorzyskach głównych wygranych Loterii Podstawowej w dniu 11 sierpnia br.

Zwracamy się do spółeczności polskiej z gorącą prośbą o poparcie naszej inicjatywy, w nadziei, że każdy nasz przyrzaiłnej jeden bon. W tak podjętym przy sposób dzieciarzy młodzieży na obcymżyn bezpieczeństwa szlachetnych w obrzeżdzieniu z innych krajów, stowarzyszeń innych ludzkiego dobrzeń i przeszyte wielo komunowanych wzrasta.

Zarząd Okręgu Z.H.P
Argentyna

Wystawa obrazów A. Mazura

Alojzy Mazur, sympatyczny górnoślązak urodzony w Tychach koło Katowic, przybył do Argentyny w roku 1949 z Z. Korpusu (14. Brygr. Pancz.) Pierwsza wystawa Wiosny. W Brysbane.

Studia malarskie europejsi w Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych w Rzymie, głównie pod kierownictwem prof. Kostrzewa. Kontynuował je później u profesorów polskich w Londynie, m. in. u prof. Szyndlera-Bohusza.

W Argentynie wystawiał w wielu wystawach grupowych. W 1954 wystąpił z samodzielną wystawą na indywidualnej jaki wystawie w Kiubo Polskim, w sali przy ulicy Bolivar. Wystawa ta miała jednak charakter wewnętrzno-kliniczny.

Dlwarta w dniu 8 im. w znanej galerii Van Riel Buenos Aires. Alojzy A. Mazura jest jego pierwszą wystawą indywidualną i zarazem publiczną. Wystawione dzieło płócien, stwarzy ostatnich ostatni lat, charakterystyczny wzrost twórczości artysty. Wszystkie są malowane w stylu, jeśli go tak nazwać, "nalwnym". Pod tą pozorną naiwnością kryje się jednak, bardzo dużo wyrazu, wysoki styl fachowości i głębokość odczucia.

Przedstawienia, jakie artysta wybrał sprawia bolesny żywość i harmonia tarw, dużo światła. Świetlo stosuje się się wyjątkowo w dwóch obrazach widoku (odsyjm) "La Solanda". Na szczególne podkreślenie zasługuje też kompozycja i doskonale oddany nastrój, zwiedzanie wnętrza się w atmosferę. Nastrój ożaga artysta mimo malarzy dzieciństwa, jest wyczuwalne poetici, choć mają zakładne nacacone ryzy, pozlaszą ugrzonne dzień wyzwoli. Dzięki temu, że się komicie uczywyne w ruchu, tak ułożwalnie się nacacone ryzy, tej się uporawne. Świetnie zaobserwowane szczegóły, jak ułożenie nóżek układo lorw, dużo przestrzeni, przypomnia nieco malarstwo klasyczne, choć technika wyczuwalna jest mało nadowania są jak najbardziej nowoczesne.

Wszystkie obrazy są wielkiego, że artysta interesuje przede wszystkim człowiek w różnych przejawach życia. I to głównie życia współczesnego, które tak ma, że nam kiedy wyrzewnie stale patrzymy, ale często przechodzimy obok niego obojętnie (obrazy "Przechodzi przez Wyzwolenie" oraz "Wyzwolenie" tego, co uchwycił i uprzedzilo).

Interesują go też przejawy działalności ludzkiej, jak na przykład obrazy zatytułowane "Compresores", "Hilandera", "Trabajo". A jednak najwięcej obserwacyjny i artystyczny Alojzego Mazura przedstawia się w obrazach, które wielcej wielcy godne uwzględnienia, a jego talent oddać je w formie, które przyczyna się do przyjęcia, jak i przemawia do niego.

Ta zdolność spatrzywania życia i obserwacji ludzi, łączne z umiejętnością przedstawienia tego w sposób pełnie nastrojów — występuje w jego "Tren a Villa Rosa", "Sanatorio Dom Torquato", oraz "Tren a Tigre". A. Jest w "Escena del circo" lub "Stroap Tiaas".

Bardzo mile wrażenie sprawia stereotypowy widok wiejski, jak w obrazu "Visita", który przenosi widza w epokę sielsky, to niedawna, jeśli chodzi o lata, lata, tym bardziej, że jeszcze pod tego